

Atak moździerzowy na demonstrantów w Libii

27 października 2015

Podczas protestów, które zorganizowano w mieście Bengazi, tłum ludzi został ostrzelany z moździerzy. Demonstranci sprzeciwiali się planom ONZ, które zakładają stworzenie nowego rządu jedności narodowej. W wyniku ataku zginęło co najmniej 9 osób a kilkadziesiąt zostało rannych.

Sytuacja w Libii praktycznie nie zmieniła się w ostatnim czasie. Wciąż dochodzi do walk pomiędzy różnymi ugrupowaniami zbrojnymi – działają tam między innymi bojownicy ISIL. W kraju funkcjonują również dwa parlamenty. Jeden znajduje się w Tobruku i jest uznawany przez Zachód, drugi natomiast zlokalizowany jest w Trypolisie i popierają go islamiści.

Organizacja Narodów Zjednoczonych zaproponowała utworzenie jednego rządu aby rozwiązać problem dwóch wzajemnie nieuznających się parlamentów, lecz obie strony konfliktu na dzień dzisiejszy odrzucają pomysł. Demonstracja w Bengazi, w której wzięło udział ponad 2 tysiące osób, sprzeciwiała się planom ONZ.

Nic obecnie nie wskazuje na to, żeby sytuacja w kraju miała się jakoś poprawić. Libia jest sparaliżowana przez wojnę. Ludzie wiodą normalne życie tylko w niektórych regionach, podczas gdy reszta jest kompletnie zniszczona. Wielu ludzi woli uciekać z kraju i kieruje się prosto do Europy przez Morze Śródziemne.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Reuters.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl